OKOLICE

Oborniki Śląskie * Trzebnica * Prusice * Wisznia Mała

Dwutygodnik nr 10 (35) Rok III 29 października 1994r. ISSN 1231-935X cena 5000zł

OBORNICKA IZBA GOSPODARCZA

Z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta i Gminy Oborniki Śl. czwartego listopada, o godzinie 18.00 w sali OOK odbędzie się zebranie założycielskie Obornickiego Klubu Przedsiębiorczości - samorządowej organizacji biznesmenów z terenu Gminy.

Jak wykazują doświadczenia rozwiniętych gospodarczo krajów Europy, istnienie takich instytucji jest jednym z warunków stymulujących rozwój ekonomiczny. Oczywiście warunkiem jej efektywności jest niezależność Izby od wpływów zewnętrznych i demokratyczny sposób jej organizacji. Z założenia ma ona chronić interesy przedsiębiorców, zwłaszcza w kontaktach z administracją samorządową i rządową, i wspierać rozwój gospodarczy terenów. Izby prowadzą często przeróżnego typu szkolenia i sesje wymiany doświadczeń; zatrważająco niski jest bowiem często poziom wiedzy przedsiębiorców o aktualnych przepisach dotyczących warunków sanitarnych, inspekcji pracy, prawa pracy, a zwłaszcza prawa podatkowego. Samorząd gospodarczy może też aktywnie uczestniczyć w promocji lokalnych firm na terenie kraju, jak i za granicą, pomagać w zdobywaniu kredytów i prowadzić np. rejestry nieuczciwych kontrahentów. Może także w sposób sensowny i celowy wspierać np. działalność sportową i kulturalną na terenie Gminy, czy też prowadzić, w porozumieniu z urzędem i Biurem Pracy, szkolenia bezrobotnych pod kątem potrzeb lokalnych przedsiębiorstw.

Podczas spotkania przewidziane jest wystąpienie burmistrza Romana Głowaczewskiego, na temat kierunków rozwoju Gminy i zasad współpracy administracji samorządowej z podmiotami gospodarczymi, oraz posła Zygmunta Bartoszewicza na temat możliwości współpracy z zagranicą.

BIS

PROBLEMY Z SEKSEM

Niestety, choć na pozór życie w naszych okolicach toczy się spokojnie i leniwie, to jednak w zaciszu mieszkań czasami pulsują ogromne namiętności... Niektóre z nich wybuchają niekiedy w sposób niepohamowany.

WERSALKA

Wersalka to mebel potrzebny, a czasami nawet konieczny w domu. Zwłaszcza, gdy rodzina jest liczna, a dzieci nie brakuje. Agata R. na brak dzieci nie narzekała - siedmioro to przecież niezła liczba ! Narzekała jednak na brak mężczyzny w domu, gdyż była już wdową, no i narzekała na brak wersalki.

Dokończenie na str. 2

NAGRODA POLCULU DLA PIOTRA ANTOSZCZYSZYNA !

Niezależna Fundacja Popierania Kultury Polskiej - "Polcul Foundation" (z Australii !), wręczyła w sobotę, 8 października, w Domu Polonii w Warszawie, nagrody ludziom „zaangażowanym w ruch kultury i budowy społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, oraz przyjaźni i współpracy z jej sąsiadami".

Dokończenie na str. 7

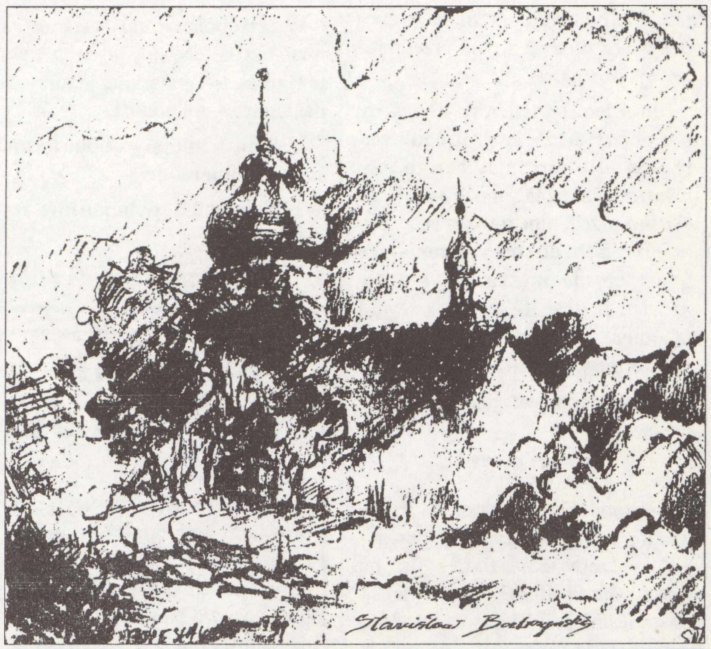

LUDZIE Z ŻELAZEM

Żelazo nie szkodzi. Żelazo przeszkadza. Nie można zrobić prania, po którym wszystko byłoby białe, nie można mieć czystej wanny czy umywalki. A już najgorzej jest, gdy wody, nawet tej z żelazem, w ogóle brakuje.

Taka sytuacja panuje w Raszowie, wiosce położonej tuż pod Trzebnicą. Wodociąg, z którego mieszkańcy zaopatrują się w wodę ma już kilkadziesiąt lat. Kiedyś brano wodę z płytkich ujęć, ale ciągle jej brakowało - wywiercono ujęcia głębokie, 80-metrowe, i jakiś czas był spokój. Ale poziom wód opada, i w Raszowie coraz częściej nie ma czym się umyć. Dochodzi do tego żelazo - a dokładniej - znacznie przekroczona (w stosunku do normy) jego zawartość w wodzie. Według rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 31.05.1977 r., w wodzie nie powinno być więcej żelaza, niż 0,5 mg/dm3.

W Raszowie, jak wykazały niektóre badania, jest go około 4,0 mg/dm3.

Pierwsze pisma o zaradzenie sytuacji skierowano do Urzędu Miasta i Gminy przed rokiem. Dało to jedynie tyle, że w budżecie przewidziano projektowanie nowego wodociągu w 1994 roku, a wykonanie go w 1995. Władze sanitarne nakazały jednak załatwienie sprawy do końca tego, 1994 roku. Nie mówiąc już o pobożnych życzeniach mieszkańców Raszowa. Pobożnych - gdyż zdających sobie sprawę, że kary, jakie od początku nowego roku będzie ponosić Gmina - właściciel wodociągu - w wysokości 1,5 mln. niczego nie zmienią.

Podobnie jak cichy głos protestu zaledwie 105 osób, i to mieszkających gdzieś tam, za lasami i górami. Ciekawe co byłoby, gdyby taka sytuacja wystąpiła w centrum Trzebnicy ?

Bogusław Wróbel

PROBLEMY Z SEKSEM

W pobliżu, w Prusicach, mieszkał Adam K., który miał co prawda trochę kłopotów ze sobą, mimo zaledwie dwudziestu jeden lat (bo alkohol, a zwłaszcza denaturat, zdrowie psują), ale za to dysponował wersalką. Akuratną dla Agaty R. Po krótkim targu, 12 października, ustalili cenę na całe sto tysięcy złotych. W związku z tym, iż Agata R. walorami finansowymi nie dysponowała, zaproponowała uregulowanie należności w naturze. W tym celu zrzuciła przyodziewek i ułożyła się na przedmiotowej wersalce.

I tu Adam K. twierdzi, iż puściły mu nerwy. Może też rozregulowały jego ustrój moralny bardzo, powiedzmy, szerokie możliwości, jakie się przed nim na wersalce pojawiły. I to do tego stopnia, że miast czynić męską powinność, zarzucił Agacie R. sznur na szyję i ją udusił. O czym poinformował wyczerpująco policję.

Sprawdzana jest jego poczytalność.

ZALOTY

Nie spodobał się patrolowi trzebnickiej policji zatrzymany pewnego wieczora mały fiat, a już na pewno nie spodobał się prowadzący go Rafał Z. z Wołowa. Postanowiono sprawę wyjaśnić, co poszło szybko, bo na komendzie Rafał Z. zaraz otwarcie stwierdził, że zajmuje się na codzień przeprowadzaniem włamań, i nawet może detalicznie wskazać, które wykonał osobiście; np. w Wołowie i Ścinawie. Nie do końca satysfakcjonowało to prowadzącego przesłuchanie, bo wyraził zainteresowanie samochodem, o którego dokumentach Rafał Z. opowiadał, że są zapomniane. Sprawdzono samochód, i okazało się, iż dowód rejestracyjny jednak w nim był, ale schowany; przy tym znaleziono kilka kompletów tablic rejestracyjnych - jedne z nich zresztą pasowały do dowodu i samochodu.

Porozmawiano z komendantem posterunku w Nakle, gdzie pojazd był zarejestrowany, i okazało się, iż od pewnego czasu zauważono jego brak, jak też brak właściciela pojazdu, znanego zresztą ze skłonności homoseksualnych.

Przyciśnięty Rafał Z. opowiedział w końcu cały przebieg wydarzeń - otóż jakiś czas temu wracał „stopem" z Gdańska, i na pewnym etapie zabrał go do podwiezienia łysiejący starszy pan. Tym właśnie małym fiatem. Po kilkudziesięciu kilometrach i miłej konwersacji mężczyzna zatrzymał pojazd i zaczął dobierać się do Rafała Z. Ten miał już za sobą poprawczak i związaną z tym edukację, do której czuł zresztą nieprzeparty wstręt; nie zdzierżył i udusił straszego pana. Nie do końca pewnie w afekcie, bo później zgrabnie ukrył zwłoki w lesie, a samochód zabrał do dalszego użytkowania.

W Trzebnicy miał właśnie zamiar użytkować go, razem z dwoma kolesiami - narkomanami - do następnego włamania...

Imiona i inicjały „bohaterów" zostały zmienione.

Trzebnickich policjantów wysłuchał:

Bogusław Wróbel

SANEPID INFORMUJE

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Trzebnicy przeprowadza (odpłatnie) szkolenia i egzaminy z zakresu warunków sanitarnych wymaganych przy prowadzeniu produkcji, przechowywania i obrotu środkami spożywczymi.

Zlecenia i szczegółowe informacje - w sekretariacie TIS w Trzebnicy, ul. Obrońców Pokoju 7.

AMERYKAŃSKIE KREDYTY

W zasadzie nie lubimy ludzi do czegoś namawiać, ale oto zgłosili się do nas ludzie z funduszu amerykańskiego, przekonując, że ich zadaniem nie jest działalność zarobkowa, a proponowane kredyty są dużo łatwiej osiągalne niż w bankach. Może zatem ktoś na nie czekać. No to proszę:

Od pierwszych dni listopada Polsko - Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości, oraz Amerykańska Agencja d/s Rozwoju udzielać będą pożyczek dla drobnych przedsiębiorców w ramach tzw. Funduszu „MIKRO".

W pierwszym etapie przewidziane jest udzielenie 50 pożyczek do wysokości 200 mln. Zaletą tych kredytów jest fakt, że mogą się ubiegać o nie także osoby dopiero uruchamiające własne firmy. Pożyczki mogą być przeznaczone na środki obrotowe, narzędzia i maszyny.

Oprocentowanie kredytu wynosi 38% w skali roku (plus prowizja - 1% wysokości pożyczki). Spłata - w ciągu roku, lub 2 lat, w ratach, raz lub dwa razy w miesiącu. Zabezpieczeniem pożyczki może być przewłaszczenie, weksel in blanco lub poręczenie.

Adres: Polsko - Amerykański Klub Przedsiębiorczości we Wrocławiu ul. Włodkowica 8 tel. 33-809

KOŃSKIE ŻYCIE

W boksach prawie skończonej stajni w Golędzinowie stoi dzisiaj osiem koni: pięć do rekreacji i trzy do wyczynu. Najważniejsze, że jest przy nich grupa wiernych klubowi „Arat" entuzjastów, i że nadal przychodzi do „Aratu" młodzież, która uczy się jazdy, pielęgnacji koni, i poznaje tradycje jeździeckie. Może właśnie dzięki temu, mimo bardzo trudnego roku, ostatnio, na mistrzostwach Dolnego Śląska, Piotr Krysmann, na ogierze "Jarosz" zdobył brązowy medal w skokach przez przeszkody w kategorii młodzików, a Bartłomiej Jędrzejczyk, debiutując na "Galopie" zajął trzecie miejsce w klasie lekkiej. Jeszcze we wrześniu klub zorganizował pierwsze na nowym miejscu (po przenosinach z Wielkiej Lipy) zawody - a na Św. Huberta - „Pogoń za lisem".

Agnieszka Buryło

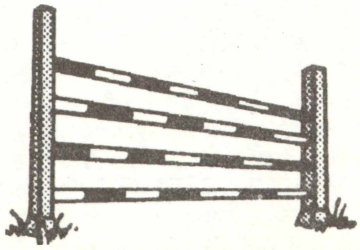

KRÓTKO

Otrzymaliśmy informacje o obchodach Święta Niepodległości w Obornikach Śl.

Mistrzem ceremonii mianowany został Janusz Widziszewski. Wartę honorową przy tablicy pamiątkowej pełnić będą harcerze i „Strzelcy". Po złożeniu kwiatów pod tablicą pamiątkową przez władze miasta i przedstawicieli organizacji kombatanckich i społecznych, uczestnicy ceremonii przejdą do kościoła św. Tadeusza i, po obejrzeniu przygotowanej przez młodzież akademii, wezmą udział we mszy św.

***

W Obornikach Śl. wystąpił Grzegorz Turnau. Nie ukrywał zaskoczenia pełną, żywo reagującą na sztukę salą OOK, i doskonałą jakością zakupionej ostatnio aparatury nagłaśniającej. Na szczęście w świetle jupiterów nie widział fatalnego stanu krzeseł, jakimi dysponuje ośrodek...

***

Tworzące się dopiero Towarzystwo Miłośników Miasta i Gminy Oborniki Śląskie zorganizowało we wrześniu, na terenie campingu, spotkanie władz gminy z obywatelami. Mimo, iż trudno było trafić do ogniska (zabrakło kierunkowskazów, a spotkanie odbyło się przy ognisku ukrytym za domkami), Szanownych Mieszkańców Obornik nie brakowało. Może też i dlatego, że rozdawano darmową kiełbaskę, pączki i oranżady. Przybyła władza lokalna, z burmistrzami i posłem Bartoszewiczem.

Chętnych do rozmów było wielu; niektórym dostojnikom nawet się nieco publicznie oberwało.

Tworzące się towarzystwo dobrze rokuje na przyszłość, bo bez problemów znalazło sponsorów na zorganizowanie spotkania...

***

Swoje trzydziestolecie obchodził w tych dniach zespół śpiewaczy z Kuraszkowa. Szczegóły - w następnych „Okolicach"

OTWARCIE KOCIAKA

W przeddzień Święta Sadów (1.10.94) dokonano uroczystego otwarcia działalności kulturalno - rekreacyjnej na Kociej Górze.

Przecięcia wstęgi trzymanej przez... dwa sympatyczne kociaki dokonał burmistrz Henryk Jacukowicz. W swoim przemówieniu omówił proces realizacji tej społecznej inicjatywy i jej znaczenie dla rozwoju miasta.

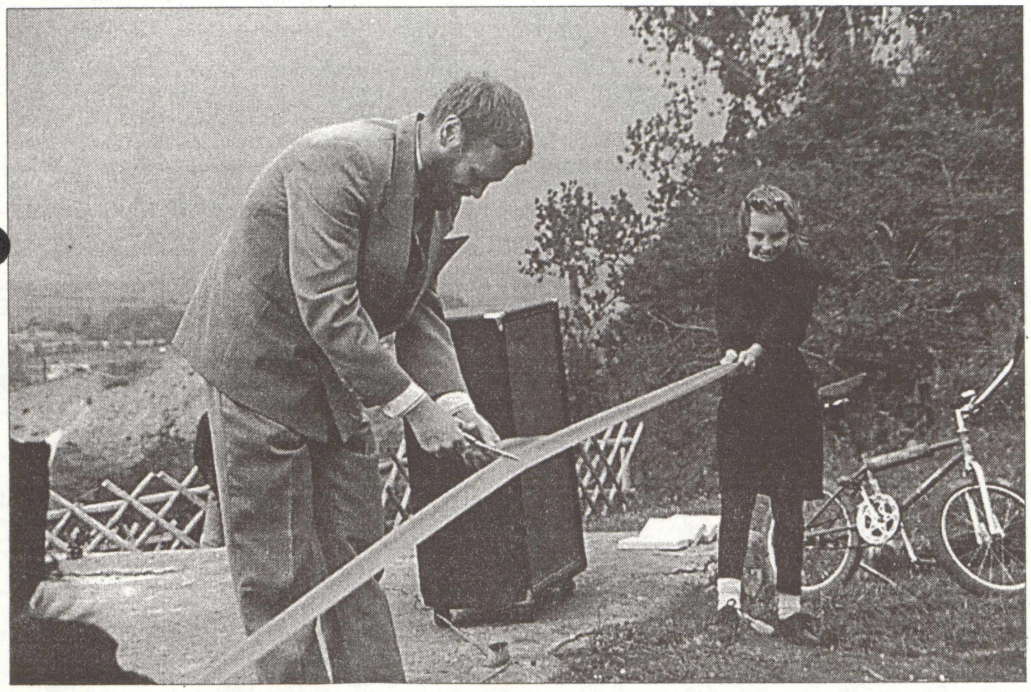

Jako pierwszy, po prawie dwudziestoletniej przerwie, na estradzie góry wystąpił zespół muzyczny Zdzisława Franczaka „Franiże", śpiewając między innymi specjalną piosenkę o Kociej Górze.

Ważność imprezy podkreśliła też trzebnicka orkiestra dęta, zwłaszcza podczas przemarszu z Rynku; odegrano także hejnał miasta, (a niewiele miast ma swój znak muzyczny), i wystąpił połączony chór trzebnicko - obornicki pod dyrekcją ks. prof. Jerzego Sienkiewicza.

Niestety - zaplanowane skoki spadochronowe z powodu deszczu nie odbyły się... Tym niemniej OSiR wraz ze strażakami przeprowadził wiele konkursów sprawnościowych z nagrodami, wybrano najmilszych „kotów", a niestrudzony, choć zziębnięty Czarek z Firmy Muzycznej „Voc-Art" zabawiał publiczność specjalnym koncertem i specjalnymi piosenkami, także poświęconym Górze.

Wieczorem, po ognisku harcerskim, zaprezentowano sztuczne ognie. Z powodu zimna i deszczu nie wystąpił zespół „Balangers" za co organizatorzy przepraszają.

Podziękowania należą się przy tej okazji firmie „Dombud", pana Zielińskiego, za przygotowanie terenu (ławki, dekoracje, plansze, sanitariaty, transport itp. - dotychczasowy wkład - ok. 10 mln. zł.), oraz licznym sponsorom:

- Zbigniewowi Szydełko (Zakład Malarski) - 1 mln. zł;
- Janowi Latos (PBH „Dom" sklep Prusicka 24) - 2 mln.
- Bankowi Zachodniemu w Trzebnicy - 2 mln,
- Restauracji „Ratuszowa" Rynek 4 - 2 mln. zł.
- Krysi S. - sklep „Kogucik" ul. Solna 7 - 200.000 zł.
- S.P. „Metalowiec" - za nagrody wartości ok. 500.000 zł,

Oczywiście każdy może dołączyć do grona sponsorów !!!

Społeczny Komitet d/s Kociej Góry

Urząd Miasta pok. nr. 82

Roman Chandoha

FIRMA

Leżące długi czas odłogiem budynki dawnego POM-u w Obornikach Śl. zaskakują swoim aktualnym wyglądem. Działa już w nich pięć firm: „Amet", „Elettrocasteco", „Inter-Chemol" i „Pienio". Pod koniec września odbyło się tam uroczyste uruchomienie nowej hali produkcyjnej „Ametu", należącego do Jana Kawiaka i Ryszarda Pachury. Przedsiębiorstwo produkuje zszywki do mebli i prac tapicerskich oraz jest dystrybutorem sprzętu służącego do tej dziedziny produkcji. Podkreślano, iż docelowo w nowej hali znajdzie zatrudnienie około 60 osób. Na razie pracuje 20, ale słowa właścicieli potwierdzali kontrahenci z USA (Steve Nelson) z firmy Senco, kupującej produkcję Ametu, oraz z Holandii i Danii. Właśnie Senco obiecało wsparcie naszego producenta nowoczesnymi maszynami.

W uroczystości, obok władz gminy, wzięli udział pracownicy firmy z rodzinami i liczni goście z Wrocławia. Długoletni pracownicy otrzymali od „Ametu" jubileuszowe listy gratulacyjne i szwajcarskie zegarki.

BIS

WRÓG CZY PRZYJACIEL

W chorobie alkoholowej nic nie jest proste. A już na pewno nie jest prawdziwe stwierdzenie, często powtarzane przez żony alkoholików: „ze mną jest wszystko w porządku" - przecież to On pije.

Niestety - jak życie alkoholika obraca się wokół butelki, tak żony - wokół niego.

Na pewno, drogie panie, nieraz martwicie się, czy przyniesie dzisiaj do domu całą wypłatę, czy będzie rozrabiał, czy może będzie „rozbrajająco wesoły", a może przyjdzie w nocy i zacznie budzić dzieci (nagle przypomniawszy sobie obowiązki tatusia) i będzie sprawdzał zeszyty - po północy ?

Zatem - jak chronić siebie i dzieci? Jak odzyskać niezależność i zdolność życia własnym życiem ?

Dokończenie na str. 4

UWAGA - KONKURS !!!

Zgodnie z pomysłem sponsora - ogłaszamy otwarty konkurs

NA NAZWĘ BARU W WILCZYNIE LEŚNYM !

Startować może każdy - od niemowlęcia do staruszka - najciekawsza propozycja zostanie uhonorowana nagrodą wartości kilkuset tysięcy złotych !

Propozycje prosimy przesyłać na adres redakcji: „Okolice" 55-035 Oborniki Śl. ul. Dąbrowskiego 25

KTO NAMI RZĄDZI

Niektórzy lubią przeglądać statystyki, inni lubią je tworzyć. W związku z tym, iż pracowitych u nas nie brakuje, przedstwiamy Państwu przekrój statystyczny naszej władzy.

W Trzebnicy, wśród 28 radnych są 3 kobiety (12%), pod względem zawodowym największą grupę stanowią:

- technicy różnych specjalności - 8
- nauczyciele różnych specjalności - 6
- inżynierowie różnych specjalności - 5
- rolnicy - 3
- lakarz - 1
- pielęgniarka - 1
- prawnik - 1
- informatyk - 1
- tokarz - 1
- spawacz - 1

Najstarszy radny liczy lat 63, najmłodszy liczy lat 23; średni wiek radnego wynosi nieco 40 lat, w tym:

od 23 do 30 lat są 3 osoby

od 31 do 40 lat jest 9 osób

od 41 do 50 lat jest 13 osób

od 51 do 60 lat jest 2 osoby

powyżej 60 lat jest 1 osoba

- Największą liczbę głosów wyborców otrzymał radny z okręgu nr 28 - 149

- Najmniejsza ilość głosów wyborców, która jednakże umożliwiła otrzymanie mandatu radnego, wynosiła - czterdzieści i cztery.

Na wszystkich radnych oddano 2494 głosów przy 5624 głosujących. (44,4%), z czego około 53% czyli 1335 osób głosowało na 14 radnych spośród 27 kandydujących ze Wspólnoty Samorządowej Ziemi Trzebnickiej. Na jednego radnego z tego ugrupowania oddano przeciętnie 94 głosy. Najwięcej głosów z tego ugrupowania otrzymał radny z okręgu 11-go - 126.

Najmniejsze poparcie wynosiło 53 głosy.

Drugim co do liczebności komitetem wyborczym reprezentowanym w radzie jest Trzebnicka Koalicja Mieszkańców która wprowadziła 5 radnych (18%) spośród 19 kandydatów.

Oddano na nich 353 głosy (ponad 14% wyborców); na jednego radnego z tego ugrupowania oddano przeciętnie 71 głosów.

Największe notowanie z tego ugrupowania miał radny z 97 głosami, a najmniejsze - radny z 44 głosami.

Trzecią grupą radnych, która wprowadziła 3 (11%) swoich przedstawicieli jest Polskie Stronnictwo Ludowe, na które oddano 310 głosów (12,4%). Na jednego - przeciętnie głosowało aż 103 wyborców.

Pozostałych 6 - ciu radnych reprezentowało inne komitety wyborcze lub startowali po prostu jako ludzie znani w swym środowisku i wygrali.

Do obecnej Rady Miasta i Gminy nie wprowadziły swych przedstawicieli takie partie polityczne i organizacje jak:

- Sojusz Lewicy Demokratycznej - startowało 11 kandydatów
- Unia wolności - 7 kandydatów
- Porozumienie Spółdzielcze - 8 kandydatów

Wśród 28 radnych - 9 - to radni z poprzedniej kadencji, z czego: 7- z WSZT
1- z PSL
1- niezależny

Radnych z miasta wybrano 16 -tu, natomiast z wiosek - 12 -tu.

Kazimierz Grabala

W GALERII J.M.

Rozpoczął się kolejny sezon wystawienniczy w obornickiej „Galerii J.M" państwa Śnieciński ch. W piątek, 23 września odbył się wernisaż Piotra Jaroszewskiego, zatytułowany „Muzyka dla Kameleonów".

Janusz Jaroszewski ukończył PWSSP we Wrocławiu, gdzie jest teraz pracownikiem dydaktycznym. Jak można przeczytać w wielu wydawnictwach „jego malarstwo powstaje z obsesji myśli, jest natchnione lub uwikłane filozofią, psychologią". Jest autorem wielu cykli malarskich - „Ptaki słońca" - zawierającego rysunki egzystencjalne o dramacie samotności, „Karty egzorcysty" - rysunki ludzkich masek, kojarzące się ze sztuką plemion afrykańskich, „Emalie na blachach" - obrazujące przemyślenia psychologiczne i „Fantomy" - ponure, kontrastowe wizje ludzkie.

W obornickiej galerii Janusz Jaroszewski zaprezentował cykl inspirowany prozą ibero - amerykańską - stosując przy tym technikę nakładania farby akrylowej na płótno. Część prac zatopiona jest w klimacie delikatnych wzruszeń („Nadejście wiosny"), część wykazuje ponure refleksje nad światem („Chaszcze", „Spalony Las").

Otwarciu wystawy towarzyszył wieczór poetycki żony autora - Zofii Gebhard - znanej wrocławskiej poetki.

28 października - w „Galerii J.M." - otwarcie wystawy Urszuli Wilk.

Hubert Ozimina

WRÓG CZY PRZYJACIEL (cd.)

Od 17 miesięcy, raz w tygodniu, w Obornikach Śląskich spotyka się grupa pań. Czy im to coś daje - można samemu się przekonać - w każdy poniedziałek, w budynku Urzędu Miasta, w pokoju Punktu Profilaktyki odbywają się spotkania "Al - Anonu".

Można pomóc samemu sobie. Zapraszamy.

Ewa Heydel- Ozimina

DLA PORZĄDKU

Jako, że nie wszyscy mają czas i ochotę przysłuchiwać się polityce i sesjom rad, podajemy aktualny wykaz władz naszego regionu. Różnica w nazewnictwie organów władzy w Obornikach Śl, w stosunku do reszty świata, wynika z decyzji Rady minionej kadencji.

TRZEBNICA

ZARZĄD MIASTA I GMINY

1. Henryk Jacukowicz - burmistrz
2. Walenty Czubak - z-ca burmistrza
3. Marek Dardas - członek zarządu
4. Zbigniew Rzeszowski - członek zarządu
5. Bogdan Ołota - członek zarządu
6. Józef Pelczar - członek zarządu
7. Jerzy Gaj - członek zarządu

PREZYDIUM RADY MIASTA I GMINY

1. Zenon Janiak - przewodniczący rady
2. Adam Marcinko - z-ca przewodniczącego
3. Jadwiga Janiszewska - zastępca przewodniczącego

DELEGACI NA SEJMIK SAMORZĄDOWY

1. Henryk Jacukowicz
2. Leopold Wróblewski

OBORNIKI ŚL.

ZARZĄD GMINY

1. Roman Głowaczewski - burmistrz
2. Zbigniew Małkiewicz - z-ca burmistrza
3. Zbigniew Dzik - członek zarządu
4. Jadwiga Kurek - członek zarządu
5. Daniela Strojewska - członek zarządu
6. Jerzy Sołowiej - członek zarządu
7. Kazimierz Wróbel - członek zarządu

PREZYDIUM RADY MIEJSKIEJ

1. Ryszard Pajek - przewodniczący
2. Grażyna Kral - zastępca przewodniczącego
3. Helena Żuk - z-ca przewodniczącego

DELEGAT NA SEJMIK SAMORZĄDOWY

1. Roman Głowaczewski

BIS

Listy...

ODPOWIEDŹ NA ODPOWIEDŹ

Co prawda obyczaje redaktorskie nie przewidują zamieszczania odpowiedzi na odpowiedź do odpowiedzi, ale na naszym lokalnym polu nie będziemy się takimi drobnostkami, jak obyczaje, przejmować.

„Pisanie w stylu „wiem, ale nie powiem", oraz utrzymywanie, w dalszym ciągu, atmosfery nieudokumentowanych pomówień w sposób oczywisty potwierdza wniosek z mojego list o celowym podkręcaniu sensacyjności Pańskich doniesień prasowych, jako celu głównym tychże. Nie muszę tematu rozwijać powtórnie. Każdy umie czytać sam. Nawet bez konieczności czytania pomiędzy wierszami.

Na ten temat rozmawiałem z dziennikarzem prestiżowego polskiego tygodnika. Według Jego opinii Pański sposób pisania, jest prowokowaniem do założenia sprawy sądowej w celu podniesienia poczytności pisma. Niestety nie będę tego robił. **Nie mam czasu ani ochoty na bezcelowe włóczenie się po sądach. Wolę zajęcia bardziej pożyteczne budujące.** (podkreślenie - R.S.)

Pozwolę sobie natomiast skomentować następujące zdanie z Pańskiego komentarza:

„Doprawdy, wielką skromność wykazuje Szanowny Pan Ryszard Stadtmuller, sugerując, iż to nie on miał decydujące zdanie w tym, co się w ciągu ostatnich czterech lat w gminie działo".

Proszę Pana, nie jest to sprawa skromności, tylko rozumienia pewnych kwestii zasadniczych. W moim rozumieniu jest ogromna różnica pomiędzy:

a - zostaniem, z woli wyborców, radnym, a następnie, z woli Rady Miejskiej, powołanym do sprawowania funkcji burmistrza, oraz pracy w Zarządzie Gminy i z tego tytułu posiadanie upoważnienia do wpływania na losy gmina; a

b - mianowaniem przywódcą tzw. grupy Stadtmullera przez jednoosobową instytucję Szanownego Redaktora Bogusława Wróbla w celach wyłożonych wcześniej.

Kończąc ze swej strony dyskusję na ten temat, gratuluję Panu obfitości dobrego samopoczucia płynącego z posiadania pisma o profilu społeczno - kulturalnym, i mam nadzieję, że w związku z tym, nie będą pojawiać się publikacje z pracy samorządu - przeszłego, obecnego i przyszłego - o charakterze plotkarskim i pomówieniowym.

Ryszard Stadtmuller

Od redakcji:

Dziękuję za potwierdzenie tego wszystkiego, o czym do tej pory pisaliśmy.

Bogusław Wróbel

P.S.

Chciałbym poznać owego „dziennikarza prestiżowego polskiego tygodnika", który, wiedziony zapewne zasadami zawodowymi, wydaje opinię o koledze po fachu nie mając pojęcia o opisywanej sprawie.

P.T. Czytelników przepraszam za użyte tu słowo „dziennikarza".

B. W.

ZAKŁAD KUŚNIERSKI

oferuje usługi w zakresie:

- szycia futer, czapek i kołnierzy
- przeróbek !

JAROSŁAW MAJER

ul. Dębowa 14

55-035 Oborniki Śl.

tel. 10-23-28

WIADOMOŚCI KULTURALNE

KONGRES REGIONALISTÓW

24 września gościli w Trzebnicy uczestnicy V Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury, reprezentujący ponad sto stowarzyszeń miłośników miast i regionów z całego kraju. Po zwiedzeniu bazyliki (z udziałem ks. dr Antoniego Kiełbasy), i wysłuchaniu koncertu organowego, w wykonaniu Adama Lenarta, podjęto obrady - w sali centrum Ortopedyczno - Rehabilitacyjnego - nad tematem „Samorządy terytorialne i stowarzyszenia regionalne w kształtowaniu tożsamości kulturowej miast i regionów". Obradom przewodniczył mgr. Mieczysław Mieszkowski, członek prezydium Krajowej Rady RTK. Przemówienie powitalne wygłosili: burmistrz Trzebnicy Henryk Jackowicz, prezes TMZT Jerzy Bogdan Kos i - w imieniu dyrekcji Centrum - Krzysztof Kołtowski. Wieczorem delegaci na Kongres zwiedzili Muzeum Regionalne i wysłuchali informacji o działalności Towarzystwa, a następnie zostali podjęci kolacją - w Restauracji Ratuszowej - przez burmistrza Trzebnicy.

MISTERIUM

Niewątpliwą ozdobą imprez kulturalnych organizowanych ostatnio w Trzebnicy było widowisko poetyckie „Misterium chleba przy pięciu stołach" (26 września), z udziałem aktorów: Ewy Kamas i Jana Bleckiego, oraz Antoniego Boguckiego (śpiew) i Cecylii Tokarek (akompaniament). Rotunda doczekała się godnej siebie imprezy artystycznej, wykorzystującej jej niezwykłe walory scenograficzne i akustyczne, a także nawiązującej do „ducha" tego miejsca. Piękno słowa poetyckiego, światło i mrok, rozgwieżdżone niebo - sprzyjały kontemplacji i mistycznej refleksji. Potwierdziły to opinie licznych widzów, którzy wypełnili rotundę. 3 października Polskie Radio Wrocław nadało prawie godzinną audycję wykorzystującą fragmenty widowiska z licznymi głosami uczestników tego wydarzenia artystycznego. Audycję przygotowała red. Małgorzata Cholewa.

TYDZIEŃ KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Tegoroczny Tydzień Kultury Chrześcijańskiej rozpoczął się 25 września Mszą Św. w intencji trzebnickich rodzin, i zakończył - 25 września - również Mszą Św. z udziałem trzebnicko - obornickiego chóru. Podkreślało to religijny charakter wpisanych w jego program imprez: wystaw, spotkań dyskusyjnych, koncertów, oraz kilku imprez adresowanych do młodzieży. Mniejszym, aniżeli w ubiegłym roku, zainteresowaniem, cieszyły się wieczorne wykłady w bazylice, chociaż wszystkie zasługiwały na uwagę. Wygłosili je: ks. dr Antoni Kiełbasa, dr med. Jerzy Domagalski, mgr. Helena Styś i matka Bernarda Janusiewicz.

ZAKŁAD SZEWSKI

Robert Durkalec

Oferujemy:

- naprawy ekspresowe
- konkurencyjne ceny
- solidność usług
- gwarancję jakości

Zakład Szewski

55-035 Oborniki Śl.

ul. Orkana 4

CZYNNE OD 9.00 DO 17.00

Jedno z wieczornych spotkań wypełnił koncert kleryków z Bagna. Szczególnie życzliwie przyjęty został koncert organowy Adama Lenarta, który zaprezentował nowy repertuar - oparty o kompozycje Feliksa Nowowiejskiego. Jak co roku wiele imprez dla młodzieży odbyło się w Liceum Ogólnokształcącym, a wśród nich sympozjum poświęcone dziejom Cystersów, tradycyjny już konkurs wiedzy o regionie, oraz spotkania „W kręgu rodziny".

ŚWIĘTO SADÓW

Dzień Sadów - 2 października - na trzebnickim Rynku rozpoczął się w chłodzie i deszczu, przy niewielkiej ilości osób sprzedających i kupujących. Zła pogoda nie sprzyjała organizatorom, chociaż nie była jedyną przyczyną tego, że tegoroczne imprezy handlowe i artystyczno - rozrywkowe w Rynku były wyjątkowo skromne i ubogie. Handel rządzi się teraz swoimi prawami. Sprzedaż owoców i warzyw na niewielką skalę nie przynosi zysków; trzebniccy sadownicy wolą sprzedawać jabłka w kontenerach, aniżeli stać przy wadze. Trzebnickie Święto Sadów przez dziesięć lat było regionalnym świętem miasta i najbliższej okolicy. Ono ma być nim nadal - jego program musi ulec zmianie. Potrzebne są nowe pomysły i rozwiązania, większe zaangażowanie mieszkańców miasta i trochę większe pieniądze na organizację niektórych imprez.

O wiele korzystniej przedstawiał się program imprez poprzedzających dzień targowy na Rynku. Od 23 września do 2 października odbyło się wiele imprez sportowych i wystaw, a także zawody wędkarskie o „Złotą Rybkę", i festyn na Kociej Górze. Informujemy o nich na innym miejscu.

„SPOTKANIE CZWARTKOWE TMZT"

Ostanie „Spotkanie Czwartkowe TMZT" (29 września), z udziałem historyka sztuki mgr Romualda Kaczmarka, rozpoczęło już szósty sezon comiesięcznych spotkań poświęconych sztuce i nauce. Tematem były „Obrazy żywota i cudów św. Jadwigi w bazylice trzebnickiej", ze szczególnym uwzględnieniem malarstwa artysty związanego z Trzebnicą - Willmana. Na kolejnym spotkaniu - 20 października - gościła mgr. Halina Styś z wykładem „Etos pracy nauczyciela".

Miejscem „Spotkań Czwartkowych TMZT" będzie w obecnym sezonie „Teatr Maszkaron", mieszczący się w podziemiach Ratusza. Przeniesienie „Spotkań" w to miejsce jest odpowiedzią na apel wielu osób, aby było to miejsce leżące bliżej centrum, z łatwiejszym dojściem, mroczne już wieczory. Najbliższe „Spotkanie" poświęcone higienie psychicznej i praktycznym metodom jej wykorzystania w życiu codziennym - z udziałem dr med. Jerzego Domagalskiego, odbędzie się 17 listopada, w czwartek, o godz. 17.00.

Celina Dębska

SŁOWO PISANE

Z przyjemnością podglądamy, jak rozwija się pod każdym względem, regularnie nam podsyłane, pismo licealistów z Obornik Śląskich „Tolle Lege". We wrześniowym numerze znaleźć można między innymi notatkę o sprzątaniu świata.

„Tradycję rozpoczął w 1989 roku australijczyk Jan Kirna, który wtedy, w Zatoce Sydneyskiej, zebrał około 500 ton śmieci. Idea rozprzestrzeniła się później na całą Australię, a teraz bierze w niej udział 80 państw świata.

W tym roku po raz pierwszy w akcji uczestniczyła Polska. Uczniowie naszej szkoły w sobotę zorganizowali się i sprzątali pobliski las. Na pierwszy rzut oka śmieci nie było, ale po głębszym zetknięciu z runem leśnym okazało się, że można z nich złożyć samochód i zbudować dom. Największą rzeczą wykopaną była burta od traktora..."

BIS

NAGRODA POLCULU DLA PIOTRA ANTOSZCZYSZYNA ! (cd...)

Jednym z laureatów nagrody jest Piotr Antoszczyszyn - emerytowany dyrektor Szkoły Podstawowej w Pęgowie.

Urodził się 25 lipca 1920 roku w Tomsku - tam właśnie został zesłany po pierwszej wojnie światowej jego ojciec - również Piotr. Matką była Eugenia z Pliskich, przesiedlona do Tomska z całą rodziną w 1905 r. W roku 1922 rodzina Antoszczyszynów wróciła do rodzinnej miejscowości - Moniłówki w powiecie zborowskim. Jak sam wspomina - największy wpływ na kształtowanie się charakteru Piotra mieli - jego pierwszy nauczyciel - Paweł Chomiak, i ks. kanonik Franciszek Dorożyński. Średnie wykształcenie pedagogiczne Piotr Antoszczyszyn zdobył we Lwowie. Już w 1936 roku, jako członek Towarzystwa Szkoły Ludowej współorganizował artystyczny zespół amatorski. Pracę nauczyciela rozpoczął w 1939 roku. W 1941 zawarł związek małżeński ze Stefanią Krąpiec. Po wojnie, w maju 1946 roku, przybył do Wrocławia, a rok później został zatrudniony jako nauczyciel Szkoły Powszechnej w Pęgowie; w styczniu 1948 roku został jej kierownikiem. Obok pracy nauczycielskiej - był znanym działaczem społecznym - prelegentem Uniwersytetu Powszechnego, instruktorem gminnym d/s likwidacji analfabetyzmu, członkiem ZNP, a także - radnym i wiceprzewodniczącym Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Działał nie tylko w wielkich sprawach - jego zasługą jest także np. zasadzenie w okolicach szkoły w Pęgowie dziesiątek drzew i setek krzewów. Był też jednym z inicjatorów budowy, w czynie społecznym, przyszkolnej sali gimnastycznej.

Pierwszego września 1980 roku, po 40 latach pracy, Piotr Antoszczyszyn przeszedł na emeryturę. W ostatnich latach działalności zawodowej ukończył jeszcze wyższe studia o kierunku historycznym...

Na jego temat ukazał się swego czasu artykuł w „Gazecie Robotniczej", a w 1987 r, w „Słowie Polskim"; sam zresztą także wiele pisał - był laureatem pierwszej nagrody w konkursie zorganizowanym przez redakcję „Wychowania Obywatelskiego".

Teraz, mimo emerytury, nadal działa w wielu organizacjach społecznych - jak choćby w Towarzystwie Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach koło Tarnowa, w Miejsko - Gminnym Kole Kombatanckim i Towarzystwie Miłośników Ziemi Trzebnickiej.

Przyznana nagroda jest uwieńczeniem, i podkreśleniem tego wszystkiego, co w swoim życiu Piotr Antoszczyszyn dokonał.

Stanisław Brański

KALEIDOSCOPE-ART

30 września w trzebnickiej bibliotece odbyło się otwarcie wystawy zatytułowanej „Kaleidoscope-art" artystów - plastyków Lucyny i Zbigniewa Lubicz - Miszewskich. Wystawę zorganizowało TMZT.

Prace Lucyny Lubicz - Miszewskiej - to duże, sakralne płaskorzeźby, gipsowe projekty medali, medale i statuetki odlane w brązie. Przedstawione prace potwierdzają wybitny talent i kunszt rzeźbiarki.

Zbigniew Lubicz - Miszewski zaprezentował cały wachlarz propozycji i rozwiązań graficznych - od fazy projektowej do finalnych realizacji plakatów, znaków graficznych, okładek książek, ilustracji. Przyciągają wzrok barwne, dowcipne projekty kalendarzy, „kosmiczne" grafiki, baśniowe gwasze, druki ulotne, a także - grafiki i znaki graficzne - m.inn. z ostatniego, V Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury. Pasją tego artysty, co wyraźnie na wystawie jest uwidocznione - są exlibrisy - miniaturki charakteryzujące właściciela exlibrisu, pokazujące jego drogę duchową, zawód i pasje.

Z okazji wystawy, przy wsparciu Urzędu Miasta i Gminy w Trzebnicy ukazał się pierwszy numer „Biblioteki Trzebnickiej" - tomik „Exlibrisy Trzebnickie" Zbigniewa Lubicz - Miszewskiego, dopełniony wierszami o Trzebnicy, napisanymi przez twórców wywodzących się z tego miasta. Książkę można kupić w księgarni w Rynku.

Ciekawostką wystawy były plansze z przestrzennymi obrazami komputerowymi, obrazami, które można oglądać gołym okiem.

Efektowną oprawę plastyczną wystawy wykonał Janusz Nawrot.

Wystawie towarzyszyła druga - zatytułowana - „Bukiety Jesieni", zorganizowana przez Miejską i Gminną Bibliotekę Trzebnicką. Wspaniałe bukiety wykonały dzieci z trzebnickich szkół. Pierwsze miejsce przyznano dzieciom ze Szkoły Podstawowej nr. 4 (sanatoryjnej) - Małgorzacie Kaczmarek, Małgorzacie Krysiak i Katarzynie Kotarbie - ich „barokowy" bukiet został wypożyczony na wystawę „Kaleidoscope-art". Drugie miejsce zajęli przedstwiciele Szkoły Podstawowej nr. 1 - Magda i Marcin Chomkowicz, oraz Paulina i Kasia Rowińskie; za prace indywidualne nagrody otrzymali: Marta Mroczek ze Szkoły Podstawowej nr. 5 i Aneta Dziubińska z S.P. nr. 4. Trzecie miejsca zajęli: Agnieszka Śmietana z L.O., Marta Mroczek i Dorota Szczepaniak z S.P. nr.5, Jakub Tomanik (S.P. nr.4) Katarzynie Barniak i Monika Łokietko ze Szkoły Podstawowej nr. 5.

Andrzej Werulski

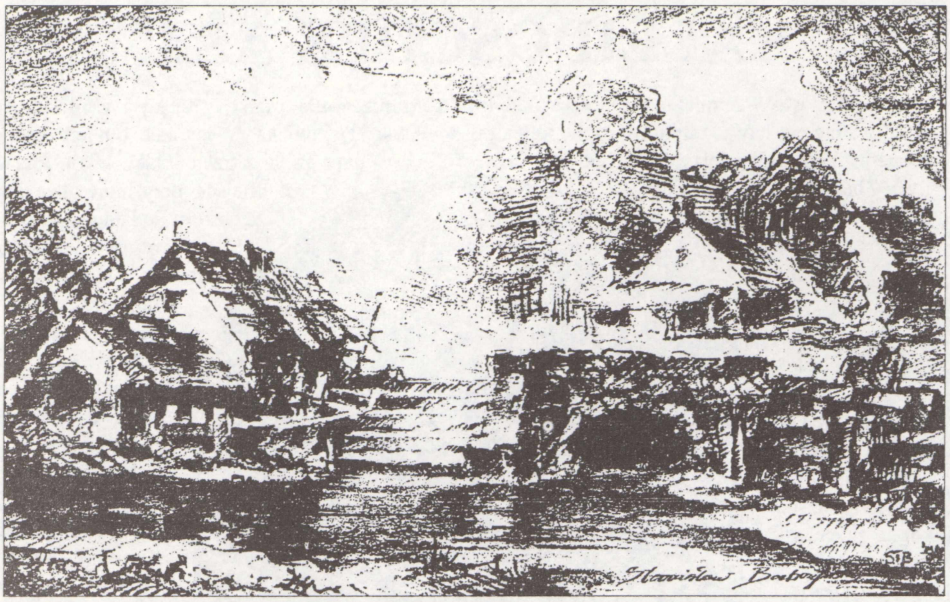

KAMIL PASZKIEWICZ

***

że się trochę napiłem ?
stworzyłeś wszystko
także alkohol
no bo po co kazałbyś
pierwiastkom
angażować się
w tak niezdrowe związki ?

że znowu proszę ?
przecież pamiętam Cię
nie tylko tonąc
przecież zawsze się do Ciebie
uśmiecham
patrząc na kwiat

dlaczego więc nie miałbyś
CZEGOŚ dla mnie
stworzyć
nie
nie STWORZYĆ
jak świat uczyniłeś
ale palcem w bucie kiwnąć

nie chcę z Tobą handlować
żałować grzechów
obiecywać poprawę
nie
nie mam nic do zaoferowania

możesz tylko być pewien
mojej wdzięczności
i...
kiedyś Ci w zamian
wiersz napiszę

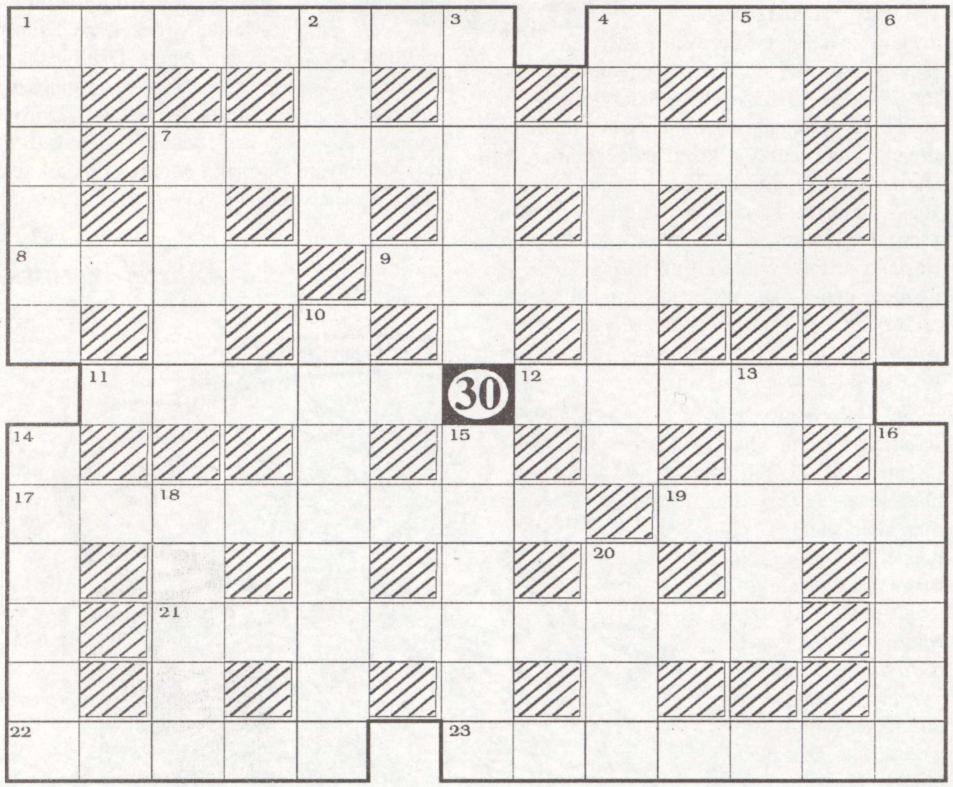

Rozwiązania krzyżówki z poprzedniego numeru:

Poziomo: litera, osesek, inspektor, woda, zielonka, beton, wiano, latarnia, gwar, nawilżacz, narwal, Panama;

Pionowo: listwa, rasa, sztolnia, szron, kamrat, remiz, Indie, potrawka, nawóz, platan, pikle, orbita, tenor, waza.

Wygląda na to, że wśród naszych Czytelników wyłoniła się stała grupa „rozwiązywaczy" zadań ***Kazimierza Grabali.*** I cieszymy się, że od czasu do czasu wygrywają nagrody ci, którzy już kiedyś byli laureatami - **tak jak Pani Krystyna Brukwicka z Trzebnicy. Gratulujemy.**

A oto następne zadanie naszego Autora:

POZIOMO: 1.Sito, rzeszoto, 4.Ma swój czubek, 7.Np. kolarski sprawdzian uliczny, 8.Agresja, inwazja, 9.Zawieja, zadymka, 11.Film Wajdy o Powstaniu Warszawskim, 12.Mała miednica, 17.Gatunek jabłka, 19.Może być w dal, 21.Miasto - państwo, zburzone w 146 r. p.n.e w Afryce, 22.Bar oseska, 23.Najbardziej oddalony punkt orbity.

PIONOWO: 1.Zastępuje cegłę, 2.Baran, 3.Bogacz, nabab, 4.Rodzaj pamiętnika, lub gazeta, 5.Kozacka pieśń, 6.Struś austarlijski, 7.Płatne oklaski, 10.W bajce - czerwony, 13.Gatunek jabłka, 14.Wybryk chuligański, 15.Bywa na działce, 16.Stamtąd dobre piwo, 18.Skąpy wyspiarz, 20.Ciemność z ekranem.

Na rozwiązania czekamy dwa tygodnie. Czeka też nagroda książkowa.

Adres: „OKOLICE" 55-035 Oborniki Śl. ul. Dąbrowskiego 25.

"OKOLICE"
Redaguje kolegium: Bogusław Wróbel (red.nacz. Obomiki Śl.), Jerzy B. Kos (Trzebnica), Wojciech F.Złomek (Trzebnica), Zbigniew Lubicz-Miszewski (Trzebnica). Fotografie: Marek Długosz, Roman Chandoha.Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Przedsiębiorstwo A.N.T. Druk: Zakład Poligraficzny, Tomasz Kuliński, Brzeg Dolny, Rynek 11. Adres redakcji: Obomiki Śl., ul. Dąbrowskiego 25. tel. 10-26-90. Skład komputerowy: Zbigniew Muszak tel. 10-11-64. Rysunki: Krzysztof Czerkas, Stanisław Babczyński,Monika Matemy,Jolanta Bereszant.